



GORZELNIK

CZASOPISMO
POŚWIĘCONE PRZEMYSŁOWI GORZELNICZEMU

Organ Towarzystwa Gorzelników Polskich
WE LWOWIE.

Odpowiedzialny redaktor: *Wiktor Syniewski*, asystent Szkoły Politechnicznej.

TREŚĆ: *W. Syniewski*: Fabrykacja drożdży prasowanych. — Wpływ suszenia jęczmienia na jego zdolność kielkowania. — Nowy sposób oznaczania skrobii w ziarnach zbożowych. — Część ekonomiczna. — Rozmaitości. — Ogłoszenia. — W odcinku: Gawędy gorzelnicze.

WYCHODZI WE LWOWIE

dwa razy na miesiąc i koszt tuje
wraz z przesyłką pocztową:

W Austro-Węgrzech:

Rocznie 6 zlr.
Półrocznie 3 zlr.

W Rosyji:

Rocznie 4 rs.
Półrocznie 2 rs.

W Niemczech:

Rocznie 8 mk.
Półrocznie 4 mk.

Redakcyja i Administracyja

Lwów, ul. Sadownicka 23.

AKCYJNA GARBARNIA w Rzeszowie

poleca wyrobić w własnej
Parowej fabryce pasów maszynowych,

odznaczone na Wystawie krajowej
dyplomem honorowym c. k. Ministerstwa handlu
najlepszej jakości z kruponów (jądra) skór wołowych
PASY MASZYNOWE IMPREGNOWANE

nitowane i szyte, jakoteż RZEMYKI do wiązania i szycia pasów. Pasy te odznaczają się znakomitą wytrzymałością, nie wyciągają się, a z powodu impregnacji są nieczułe na proch, wilgoć i wysoką ciepłotę, smarowanie zatem jest zupełnie zbyteczne. Przy głębokich i trudnych wierceniach w kopalniach nafty okazały się niezrównanymi, tak, że dziś wyroby Akcyjnej Garbarni w Rzeszowie śmiało konkurują z zagranicznymi. Akcyjna Garbarnia dostarcza pasów dla *kolei państwowych, gorzelni, młynów, fabryk* i do wszystkich niemal kopalń nafty. *Cenniki na żądanie wysyła się oplatnie.*

Dla gorzelń

Drożdże czystej rasy

dostarcza laboratorium

Dra JAKÓBA GINSBURGA

w ODESSIE (Kanatnaja ul. Nr. 23).

Liczne świadectwa i referencya na żądanie.

Cennik gratis i franko.

Blisze wiadomości udziela listownie.

KOCIOŁ KORNWALIJSKI

o 49 m² powierzchni ogrzewalnej, z palowiskiem wewnętrznym, zbudowany z styryjskiej blachy stalowej, na pięć atmosfer, jakoteż

dwa parniki Henzego

o długim stożku, zawierające po 45 hl. wszystko jak najlep. utrzymywane, oraz nowe, bardzo tanie i wydajne **parowe pompy „Duplex“** oferuje

C. EMIL BUSCH

Czernlowo, Steingasse

C. k.  uprzyw.**FABRYKA MASZYN**Odlewnia żelaza i metali
pod firmą**L. ZIELENIEWSKI W KRAKOWIE**

poleca jako swoją specjalność:

Kotły parowe skowane stałe i przewoźne *)**Maszyny parowe różnej wielkości *).****Kompletne urządzenia i rekonstrukcje gorzelń.****Rezerwoary na spirytus i wodę. — Pompy wszelkiego rodzaju etc.**Powiększywszy znacznie **ODLEWARIĘ** wykonuje szybko wszelkie odlewy podług rysunków i modeli własnych lub nadesłanych.**Cenniki i kosztorysy darmo i franko.**

*) Odznaczone na wystawie krajowej we Lwowie w r. 1894. dyplomem honorowym c. k. Ministerstwa handlu.

*) Złotym medalem Izb handlowych.

Kompletne urządzenia**GORZELŃ ROLNICZYCH**

przyrządy do rektyfikowania spirytusu

kotły parowe, rezerwoary żelazne

na spirytus, kadzie zacierne, parniki,

pompy,

całkowite urządzenia rzeźni, miedziane i żelazne kotły do warzenia piwa, pompy dla piwa i chłodniki, kadzie na brzczkę piwną przyrządy do chłodzenia piwa i

MASZYNY PAROWE

urządza sumiennie i dostarcza po

najniższych cenach

Fabryka wyrobów metalowych

Jana Ochsnera

w BIAŁEJ koło Bielska (Galicya).

Józef Schmidt**FABRYKANT WYROBÓW BEDNARSKICH**
w Friedersdorf, Post Wiese, bei Jägerndorf
(öst. Schlesien)

dostarcza:

KOTŁY I KADZIE FERMENTACYJNE

z najlepszego szlask. drzewa modrzewiowego, przewyższającego pod względem jakości każdy inny gatunek drzewa

po cenach najniższych.

Arad dnia 4. stycznia 1893.

Wny Pan Józef Schmidt
Friedersdorf.

W posiadaniu cennego pisma Pańskiego z dnia 1. b. m. poświadczamy chętnie stosownie do życzenia, że

7 kadzi fermentacyjnych á 420 hl.
3 " " " " á 1700 hl.

dostarczone nam w roku ubiegłym zadowoliliśmy nas zupełnie w wszelkim kierunku, wskutek czego WPana zawsze jak najgoręcej polecać będziemy do wykonania podobnych robót.

Z poważaniem
Bracia Neumann.

E. BREDT i Sp.

FABRYKA MASZYN

kotłów parowych i aparatów, 

odlewnia

żelaza i metali

w Ottynie

(między Stanisławowem a Kołomyją) tuż obok dworca kolejowego położona

Stacya

telegr., pocztowa i dla pociągów pospiesznych w miejscu.

Zatrudnia w dziale maszynowym 225 robotników.



wyrabia kompletne urządzenia
dla :

gorzeln, fabryk drożdży, browarów, młynów, tartaków, fabryk krochmalu, cegielni i t. p.


Między innymi dostarcza :

☞ kotły parowe wszelkich systemów, Rezerwoary, Parniki Henzego. ☜

=== Zacieranie z chłodnikami ===

☞ !!! Płuczki do kartofli !!! ☜

Elewatory, Ślimaki do transportowania masy gęstej

POMPY { ręczne, pasowe i parowe 

Gniotowniki do słodu, śrótowniki i młyny na drewnianej podstawie.

TRANSMISYE

Uzbrojenia, kurki, wentyle w żelazie i metalu.

PRASY FILTROWE DO DROŹDŹY i t. d. i t. d.

Plany i kosztorysy darmo.

Wszelkie rekonstrukcyjne i naprawy jak najtaniej.

Pierwsze galicyjskie
Towarzystwo Akcyjne budowy wagonów i maszyn w Sanoku

przedtem **Kazimierz Lipiński**

buduje jako specjalność kompletne urządzenia

GORZELN, DESTYLARNI SPIRYTUSU,

magazynów, browarów, cukrowni i innych podobnych zakładów przemysłowych.

Fabryka posiada osobny oddział dla budowy tych aparatów, zaopatrzone we wszelkie potrzebne narzędzia mechaniczne i pozostający pod kierownictwem inżyniera specjalisty.

Fabryka podejmuje się wykonania planów odnośnych budynków, jak nie mniej dostarcza pojedynczych przedmiotów jak :

MASZYN i KOTŁÓW PAROWYCH

Parników

Kadzi zaciernych chłodzących

Aparatów destylacyjnych

systemu Pistoryusza i kolumnowych, tak zwyczajnych jak i ciągłych, dalej

Pompi rezerwoarów na spirytus
i t. d.

Osobny oddział budowy wagonów

dostarcza cystern do transportu spirytusu lub melasy, specjalnych wagonów do transportu piwa itp.

Największem i najznacniejszym czasopismem fachowem Austro-Węgier, wychodzącym w niemieckim języku jest w r. 1851 założone, wychodzące we środę i sobotę w formacie folio, o bogatej treści, bogato ilustrowane i elegancko wydane nadzwyczaj rozpowszechnione czasopismo:

WIENER LANDWIRTSCHAFTLICHE ZEITUNG

Redaktorowie: Hugo H. Hitschmann, Joh. L. Schuster i Adolf Lill.

Pismo ma bardzo wielu wyborowych współpracowników. Każda gałąź rolnictwa jest uwzględniona. Bogata część insektowa. Dla pracodawców prochy o posady, dla szukających posad, wolne posady w wielkiej ilości. Cena na kwartał zfr. 3., dla Niemców zfr. 3.25, dla reszty zagranicy zfr. 3.50. Okładki po 1 zfr. Anonsy po 5 ct. od szpalty i milimetra.

Hugo H. Hitschman's Journalverlag, Wien, I.,
 Dominikanerbastei 5.

PATENTY,

Marki ochronne i ochronę wzorów tak w kraju jak i zagranicą wyrabia

Ingr. V. MONATH

Właściciel rządowo upoważnionego biura patentowego oraz technicznego i konstrukcyjnego biura.

Konstrukcyjne przeprowadzanie wynalazków.

Wien I. Jasomirgottstrasse Nr. 4.

Adres dla telegr. Privileg Wien. Telefon Nr. 7884.

F. RINGHOFFER
 fabryka maszyn,

odlewnia, kotlarnia

oraz

fabryka wyrobów metalowych i miedzianych

w **SMICHOWIE** koło Pragi (Czechy)

poleca się do dostarczania wszelkich maszyn, aparatów i urządzeń

dla

GORZELN
 i rafinerji spirytusu.

Zastępca dla Galicji

Władysław Niemcewicz

Inżynier cyw. z upoważnieniem rządow.

Lwów
 ulica Sokola 1. 1.

LEJARNIA,

Fabryka kotłów, machin parowych i urządzeń przemysłowych

H. CEGIĘLSKIEGO w Poznaniu

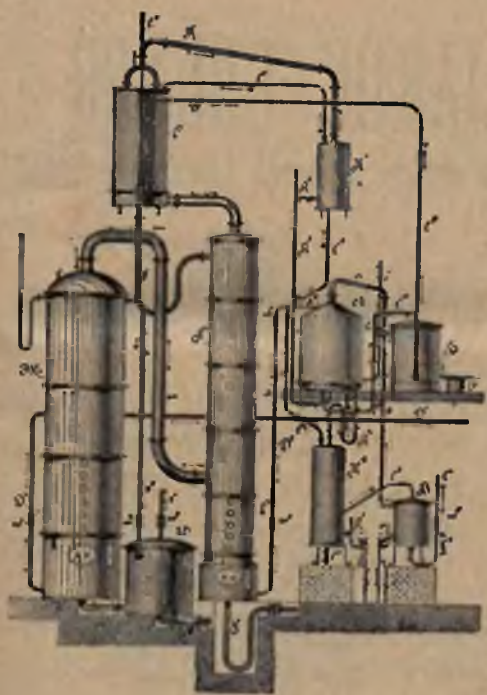
wykonuje

całkowite urządzenia gorzelni, mączkarni, mleczarni i t. d. najnowszych systemów z wszelkimi ulepszeniami i nowościami.

Ceny i warunki przystępne.

— **Kosztorysy bezpłatnie.** —

W roku bieżącym urządza fabryka dzie ięć kompletnych gorzelni.

**Aparat do destylacji zacieru**
(system Strauch)daje wprost z każdego zacieru, a także z brzezki fabryk drożdży **czysty spirytus**, wolny od fuzlu i wszystkich składników przedpeđu.

Rysunek i opis aparatu na żądanie bezpłatnie.

MAX STRAUCH

KOTLARNIA

w NEISSE (Szląsk górny).

Spirytus, otrzymany na powyższym aparacie, wytrzymuje próbę z kwasem siarkowym, za co przyjmuje się gwarancję.

Przewodnik adresowy.**Kompletne urządzenia gorzelni, parniki, zacieranie i kadzie chłodzące, peryodyczno i ciągłe aparaty destylacyjne.**E. Bredt i Ska, Ottynia.
Ferd. Dolainski & Comp Wiedeń.
H. Cegielski Poznań.
L. Zieleniewski, Kraków.
J. Quissek i Geppert, Bielsk.
F. Ringhoffer, Praga.
J. Grüner, Sokal.**Kotły parowe, maszyny parowe, pompy, rezerwoary, armatury i t. p.**
Emil Twerdy, Bielsk koło Białej.**Wyroby powroźnicze.**Towarzystwo powroźnicze w Radymnie.
Fabryki smarowidła do maszyn.
B. Aksler w Drohobyczu.**Hodowle kartofli**

Podolska hodowla kartofli (z nasienia sztucznie krzyżowanego) Emila Woźniakowskiego w Koszłakach p. Nowe sioło koło Podwołoczysk.

Dom komisowy dla bydła.

T. Romaszkan we Wiedniu, Wassergasse 23.

Drożdże dla gorzelni.*Julian br. Brunicki Podhorce p. Stryi.*

Instytut dla przemysłu fermentacyjnego przy Nowym Uniwersytecie w Brukselli

Dyrektor: **Dr. Jean Effront.**

Od 15. sierpnia do 15. października 1897 będą się odbywać w Instytucie teoretyczne i praktyczne kursy gorzelnictwa, fizjologii, czystej hodowli drożdży oraz kompletne kursy fabrykacji drożdży, piwowarstwa i bakterjologii

Kursy są podzielone na cztery grupy.

Wykłady każdej grupy obejmować będą okres 14 dni, tak, że obcy uczestnicy pojedynczych kursów, tylko krótki czas będą potrzebowali tu przebywać.

Wykłady odbywają się w niemieckim i francuskim języku.

O program i bliższe wyjaśnienia należy się zgłosić do sekretaryatu Nowego Uniwersytetu, rue de Ruysbroeck, Bruxelles.

Skład INSTRUMENTÓW

do kontroli

postępowania technicznego

w POTURZYCY poczta SOKAL

poleca

rozmaite przyrządy

oraz

PASY do MASZYN.


Instrumenta wysła się też do Rosyji.

Cło od puda wynosi 6 rs. 80 kop.

Przy zamówieniu ponad 25 rs. nie liczy się kosztów opakowania. Porto do Rosyji opłaca zamawiający.

Ceny z doliczeniem cła są *znacznie* niższe jak w Rosyji. przeto opłaci się zapisywać instrumenty z naszego składu.

Skład instrumentów zawarł umowę ze spedytorami na komarach cłowych i ci będą baczylili na to, aby po rewizji cłowej wszystko było należycie opakowane, wskutek czego za szkodę w transporcie nie odpowiadamy.

 Cenniki wysła na żądanie.

JAKÓB GRÜNER

Fabryka wyrobów metalowych i kotłarnia w SOKALU

urządza :

całkowite gorzelnie rolnicze


podejmuje się wszelkich rekonstrukcyj starych gorzeln

i dostarcza :

KOTŁY PAROWE wszelkich systemów



PARNIKI HENZEGO

PŁUCZKI do KARTOFLI

 **KADZIE ZACIERNE** własnego, jakoteż innych systemów z przyrządami do chlodzięcia i rozdrabniania zacieru.

Rezerwoary na spirytus i wodę.

Aparaty odpędowe ciągłe i destylacyjne.

 **POMPY** do wody, zacieru i spirytusu. 

MASZYNY PAROWE

*Wykonuje wszystko
jak najsumienniejsz i po najtańszych cenach.*

Towarzystwo powroźnicze

w RADYMNIE

poleca swoje wyroby powroźnicze i sieciarskie. Cenniki na żądanie gratis i franko.

Julian br. Brunicki

w Podhorcach p. Stryj
poleca

jęczmień i owies, oraz kartofle nasienne, drzewka owocowe, prosięta pełnej krwi Yorkshire trzymiesięczne i starsze z chlewni centralnej Komitetu c. k. galic. Tow. gosp.; **DRÓB RASOWY**: kaczkę Rouen, kaczor i 2 kaczkę 10 złr., kaczozy po 5 złr.; **gęsi Emdeńskie** olbrzymie białe, gęsior 2 gęsi złr. 15. — gęsiory po złr. 10.; **indyki amer.** (Bronzeputen), indor 2 indyki złr. 15.,
wszystko silne i zdrowe z r. 1896.

„Drożdże naturalne do gorzelni“.

Juliusz Quissek i August Geppert

fabryka wyrobów miedzianych i metalowych
kotłarnia

w Bielsku (Szląsk austriacki)

polecają się

do zupełnego urządzania gorzelni i rafinerji spirytusu i t. d.
dostarczają

APARATY WSZELKICH SYSTEMÓW

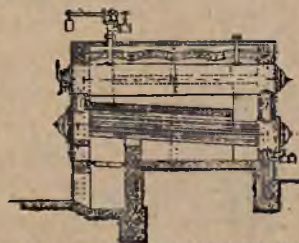
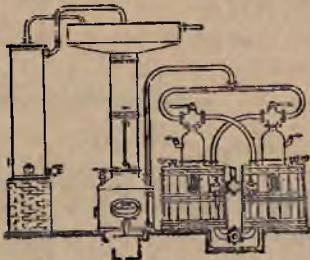
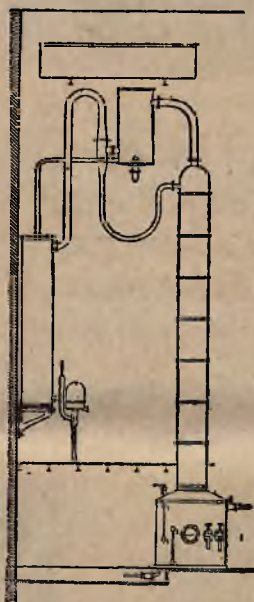
bez przerwy działające (ciągłe), aparaty Galla, Schwarza i t. d. z talerzami zwykłymi lub też systemu opatentowanego, albo też ze znakomitą deflegmacją.

Niezaprzeczenie najlepsze wykonanie!

Polecają również: parowe pompy iniekcyjne dla zaclerów, aparaty do rozdrabiania zacieru, głównie używane do zboża (patent oznajmiono) Nieprześcignione kadzie zacierne z chłodzeniem, chłodniki do drożdży i hallowicy, kotły parowe i parniki Henzego wszelkich systemów, rezerwoary na spirytus oraz wszelkie roboty kotlarskie.

Wszelkie armatury, wentyle, krany etc. etc.

Rekonstrukcje i naprawa jak najtaniej.



Fabryka cegły ogniotrwałej

w Potyliczu — Dwór.

poleca:

cegłę ogniotrwałą szamotową, cegłę ogniotrwałą klinową wszelkiej wielkości i kształtu wedle podanych rozmiarów.

Cegła była poddana badaniu krajowej stacji ceramicznej przy Politechnice we Lwowie i uznana została co do ogniotrwałości za równą cegle zagranicznej klinowej.

Uprasza się przy większych zamówieniach o uwiadomienie na parę tygodni naprzód.

Zamówienia przyjmuje zarząd fabryki cegły ogniotrwałej **Potylisz — Dwór**

Kompletne urządzenia

FABRYK SPIRYTUSU

jakoteż *REKONSTRUKCYE* tychże, oraz tanie dostarczenie pojedynczych maszyn i aparatów jak n. p. *Parników Henzego, Kadzi zacierno-chłodzących, Aparatów odpędowych, Rezerwoarów, Pomp* i inne części urządzenia gorzelnianego jakoteż wykonywanie odnośnych robót i napraw obejmują

Reichel & Heiszler

Fabryka maszyn i wyrobów miedzianych i metalowych,
Budapeszt, IX., soroksári- u. 38-40.

➔ Maszyny specjalne i aparaty dla przemysłu chemicznego ➔

Skład blachy miedzianej, rur, i innych towarów miedzianych, flasz, armatur dla maszyn i kotłów parowych etc. etc. W fabryce naszej mamy zawsze na składzie maszyny i aparaty, potrzebne do kompletnego urządzenia fabryk spirytusu i zaprasza się P. T. interesentów do ich oglądnięcia.

Ilustrowane katalogi, kosztorysy gratis i franko.

LOKOMOBILE do 80 koni siły

1- i 2-cylindrowe i systemu Compound stałe, jakoteż przewoźne na *kotle lokomotywowym* i *wyciągalnym* kotle rurowym



dostarczają pod gwarancją doskonałego wykonania

UMRATH & COMP.

Fabryka maszyn, odlewnia żelaza i kotłarnia

PRAGA-BUBNA.

Filia we Lwowie ul. Gródecka l. 61.

Ilustrowane cenniki wyśleją się franko.

Emil Twerdy

FABRYKA MASZYN w Bielsku koło Białej

dostarcza w wybornem wykonaniu

całkowite urządzenia

dla gorzelní i tartaków

➔ **MASZYNY PAROWE** ➔

podług najnowszego systemu
o sile od 1go do 100 koni

➔ **Pompy do zacierów i do wody** ➔

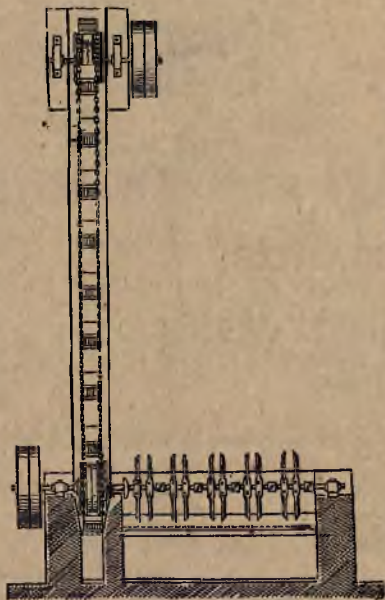
*Maszyny parowe stałe dla opalań
naftowych ze sterownikiem wstecz działającym;*

wszystko pod gwarancją
przy zużyciu najmniejszej siły parowej.

Transmisye

Kieruty (manège) i. t. p.

Wszelkie rekonstrukcje i naprawy jak najtaniej.



GORZELNIK

Organ Towarzystwa Gorzelników Polskich.

Odpowiedzialny redaktor: **Wiktor Syniewski**, asystent Szkoły Politechn.

Fabrykacja drożdży prasowanych

metodą przewietrzania.

Napisał

WIKTOR SYNIEWSKI.

(Ciąg dalszy).

Jak już na wstępie powiedziałem, używamy przy fabrykacji drożdży metodą przewietrzania brzezczyki części zboża w postaci słodu. Przerabia się na sład prawie wyłącznie tylko jęczmień, wypadki przerabiania żyta lub kukurudzy na sład są wyjątkowe.

Procesu słodowania na tem miejscu opisywać nie będę, prowadzi go się bowiem w drożdźarstwie tak samo, jak w zwykłym gorzelnictwie; w dalszym ciągu przyjmować będę że czytelnicy wystarczająco są obznajomieni z tym działem gorzelnictwa i przejdę teraz do opisu dalszej czynności przy wyrobie drożdży prasowanych mianowicie do

2. Rozdrabniania zboża i sładu. Wyprzedzając nieco tok robót w fabryce, musimy tu wspomnieć o sposobach otrzymywania klarownej brzezczyki, gdyż one wpływają na sposoby rozdrabniania zboża.

Brzezczkę otrzymujemy albo przez przecedzenie zacieru przez dna sitowe w kadzi zaciernej, albo też przez filtrowanie w t. zw. filterprasach. W pierwszym wypadku materiałem, zatrzymującym części stałe zacieru, a przepuszczającym klarowną brzezczkę, są łuski zbożowe, czyli młóto, w drugim zaś wypadku pełni tę funkcję płótno, założone pomiędzy pojedynczemi ramami prasy.

Jeżeli zatem zamierzamy otrzymywać brzezczkę przez proste przecedzenie przez młóto, musimy starać się o to, aby łuska ziarn zbożowych była jak najmniej rozdrobniona, przy otrzymywaniu zaś brzezczyki

z pomocą pras filtrowych będzie dla nas rozdrobnienie łuski ziarn do pewnego stopnia obojętne. W pierwszym wypadku będziemy się posługiwać gniotownikami, w drugim zaś rozmaitej konstrukcyi młynami do srotowania zboża.

Sład zielony musimy tak w pierwszym jak i drugim wypadku rozgniatać, suchy sład zaś, jeżeli go jeszcze używają, i żyto rozgniata się dla otrzymywania brzezczyki za pomocą cedzenia, srotuje zaś, jeżeli brzezczyka ma być otrzymana na prasach filtrowych.

Przed rozgniataciem musimy żyto namoczyć, gdyż w przeciwnym razie nie osiągnęlibyśmy zamierzonego skutku t. j. nie otrzymalibyśmy możliwie nienaruszonej łuski.

Moczenie żyta rozpoczyna się na 4 dni przed jego użyciem do fabrykacji drożdży. Woda do moczenia powinna być możliwie czysta, co się samo przez się rozumie, nie powinna być zbyt zimna, gdyż ziarna nienależycie namakają; najodpowiedniejszą jest temperatura 17° C. Po 18 do 20 godzinnem moczeniu w wodzie wyrzuca się zboże na toczek i robi płaską grządkę, którą pozostawia się na 30 do 36 godzin w spokoju. W tym czasie zaczynają ziarna puszczać pędy, co przyczynia się do pewnego stopnia do skruszenia wnętrza ziarna; przytem ziarna obsychają. Gdyby jednakowoż obeschnięcie poszło za daleko, należy grządkę nieco skropić i to o tyle, aby przy następnem gnieceniu żyta, ziarna dobrze się rozgniatały, nie zaś kruszyły. Rozumie się, że tylko praktyka tu pouczyć może, kiedy stopień wilgoci w ziarnie jest odpowiednim.

Kukurudzy używa się zawsze prawie jako takiej, a nie zaś w postaci sładu. Przed użyciem jej do zacieru srotuje się ją tak w wypadku otrzymywania brzezczyki przez cedzenie przez młóto, jak też w wypadku

używania do powyższego celu pras filtrujących.

W fabrykach drożdży prasowanych używa się znacznych ilości słodu dziennie i żyta, wskutek czego gniotowniki, służące do rozdrobienia tych materiałów, muszą

się wyrobem aparatów dla gorzelni i fabryk drożdży prasowanych ma odmienny model, a często nawet kilka modeli.

Obok umieszczona rycina (fig. 1) przedstawia jeden z bardzo często używanych gniotowników, budowanych przez renomowaną saską fabrykę O. Hentschel w Grimma w Saksanii.

Gniotownik ten składa się z dwóch drobno karbowanych walców, z których jeden otrzymuje ruch obrotowy za pomocą koła pasowego, osadzonego na jego osi. Ruch tego walca przenosi się za pomocą nierównych kół zębatych na walec drugi, który ma znacznie szybszy obrót i wskutek tego powoduje nie tylko rozgniatanie ziarna, lecz także jego rozdzieranie. Walce te mogą być przesuwane stosownie do potrzeby. Doprowadzanie materiału do gniecenia z dużego leja, ustawionego ponad walcami, odbywa się samoczynnie. Powyższy gniotownik



fig. 1

być odpowiednio wielkie i odpowiednio dzielne; zwyczajne nasze gniotowniki tu już nie wystarczą. Konstrukcyj takich gniotowników mamy, oczywiście, wielką ilość, każda fabryka maszyn bowiem, trudniąca

jest aparatem bardzo dzielnym, gdyż zgniatą od 500 — 2000 kg słodu lub moczonego żyta na godzinę.

Do śrutowania słodu suchego, żyta lub też kukurudzy używa się zwyczajnych mły-

Chawędy gorzelnicze.

III.

Dzisiaj przyszedł czas na omówienie dość nieprzyjemnego tematu, mianowicie płukania kartofli.

Pisząc, siedzę obecnie w całkiem bezpiecznym miejscu, a pomimo to na wspomnienie o płukaniu ziemniaków wydaje mi się, że błoto na mnie kapie, albo też..... ach! cała paka u elewatora urwała się i leci na mnie..... bęc!..... Nie, to kiedyś było, teraz siedzisz bracie bezpiecznie w tzw. „kancelaryi“ gorzelnianej.

Wiem, że wielu kolegów takie przywi-

dywania miewa, gdy nerwy poruszone są niemiłymi wspomnieniami, wtedy to niejeden z was w myśli przeszedł pod adresem odnośnego fabrykanta skromne życzenie zapoznania się z czystą lub nieczystą hodowlą jakiego bacylusa.... ot tak n. p. przecinkowego bacylusa sławnego Kocha*). Tak to i ja w wysłałem swego czasu podobne życzenia, grzebiąc w obłożonym pysiu mojej płuczki.

Oj te nasze i nie nasze płuczki, co za rozkosz dla niejednego gorzelnika! W mojej praktyce nie natrafiłem dotąd na taką, któraby naszym trudnym warunkom w zupełności odpowiadała.

*) Bacylus choleryczny. (Przyp. zecera).

nów z dwoma kamieniami. Opisywać młynów tych nie będę, gdyż zasady ich konstrukcyi są powszechnie znane.

Młyny te jednak w fabrykach drożdży czem raz więcej ustępują miejsca innym aparatom, służącym do śrutowania zboża. Okazało się mianowicie przy użyciu kamieni do śrutowania kukurudzy praktycznym poprzednie połamane z grubszą ziarn kukurudzianych. Połamanie takich ziarn umożliwiało znacznie szybsze śrutowanie na kamieniach, oraz przyczyniało się do mniejszego zużycia się tych kamieni. To łamanie czyli rozbijanie ziarn kukurudzianych odbywało się na t. zw. młynkach „Excelsior“. Przekonano się jednak niebawem, że byleby młynek był należycie skonstruowany, to można na nim śrutowania dokończyć, tak, że kamienie mogą być zupełnie zbyteczne.

Młyn „Excelsior“ przedstawiony jest w widoku na fig. 2.

Jest to konstrukcja opatentowana i wyrabiana wyłącznie przez fabrykę E. Schmeji w Białej w Galicyi.

Fig. 3 przedstawia nam przekrój takiego młyna.

Śrutującym przyrządem w tym młynie są dwie tarcze żelazne (fig. 4), zaopatrzone na powierzchni w kilkadziesiąt rzędów zębów. Jedna z tych tarcz jest stałą, druga zaś osadzona na poziomej osi. Zęby obu

tarcz tak są ustawione, że przy obrocie osi wymijają się, przyczem działają na ziarna zbożowe, znajdujące się pomiędzy tarczami, jak nożyce. Ziarna zbożowe dostają się z leja przez otwór pośrodku stałej tarczy pomiędzy tę tarczę a tarczę ruchomą i zo-

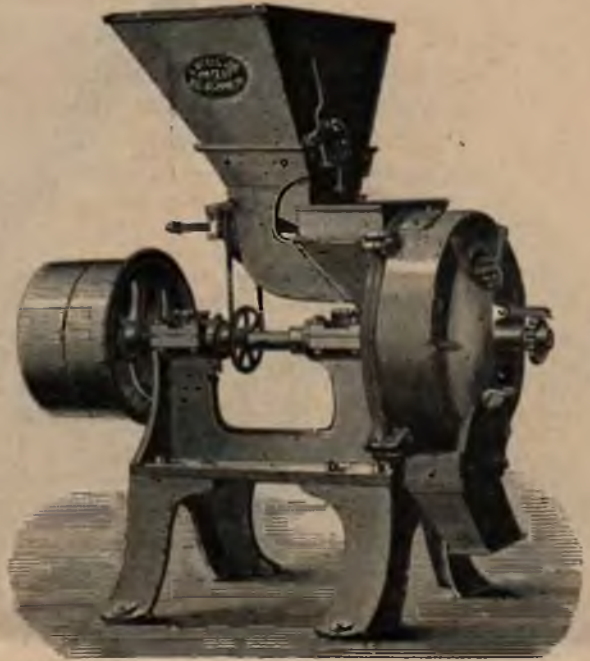


fig. 2.

stają wskutek siły odśrodkowej rzucone ku obwodowi tarcz. Zanim jednak dostaną się ziarna na zewnątrz poza obwód tarcz, zostają one przez zęby tarcz wielokrotnie rozdarte. Stosownie do potrzeby można obie

Obejmując dawniejszą moją posiadłość zastałem w gorzelnii płuczkę, do której zaraz na początku nabrałem niechęci, gdyż jak gdyby w znowiu będąc z przyjaciółmi gorzelnika, robiła mi nieustannie przykrości; ze skwapliwością godną podziwu i wielką gorliwością wyrzucała mi wszystkie kamyki do parnika. Płuczka była żelazna. Na jednym końcu posiadała łożysko, lecz nie do tego, aby ocylindrować ziemniaki z piasku, lecz celem uwolnienia ich powierzchni od wody przed wysypianiem ich do elewatora.

Kampanię dokończyłem, biedując koło płuczki, lecz drugą tak haniebnie przebyć nie chciałem, zabrałem się przeto w czasie naszych „wakacyj“ do naprawy mojej poczciwej płuczki.

Szkoda, że wtedy jeszcze nie umiałem fotografować, byłbym bowiem zamiast dalszego opisu umieścił fotografie dawnej i naprawionej płuczki, a porównanie obydwu obrazów lepiej by mnie pochwaliło, aniżeli sam to uczynić potrafię, a miałbym przytem i tę korzyść, że byłbym chwalonym, nie będąc samochwalcą. Pocięszam się przynajmniej myślać, że samochwalstwo moje przyniesie może niektórym kolegom tę korzyść, że zostaną pobudzeni do ewentualnej naprawy swej płuczki.

Taka naprawa da się nieraz tanim kosztem wykonać i stosunkowo niewielkim trudem. Moją płuczkę naprawiłem jak następuje:

Po zdjęciu mieszałem podwyższyłem

tarcze za pomocą kółka *S* do siebie zbliżać lub oddalać, wskutek czego śrut będzie cieńszy lub grubszy. Zęby tarcz mielących w powyższym młynie działają rozcinająco, a nie rozcierająco, wskutek czego zużywa

Wpływ suszenia jęczmienia na jego zdolność kiełkowania.

Stacya doświadczalna dla przemysłu fermentacyjnego w Hohenheim w Wirtembergii bada co roku rozmaite jęczmiona,

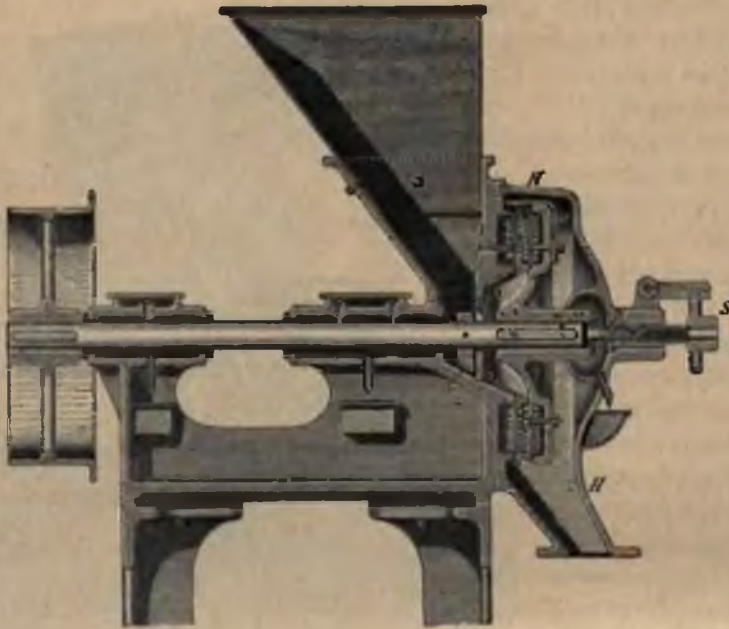


fig. 3.

się siłę bardzo ekonomicznie. Główną zaletą młynów „Excelsior“ jest to, że zęby u tarcz mogą być bardzo łatwo ostrzone lub w końcu tanim kosztem wymienione.

(C. d. n.)

produkowane w kraju i wyniki tych badań ogłasza dla informacji interesowanych. Przy takim badaniu rozmaitych gatunków jęczmienia, pochodzenia wirtemberskiego z roku 1896, okazało się, że wiele nadesłanych do stacyi próbek odznaczało się wielką zawar-

ściany płuczki przez nałożenie drewnianej ramy, wysokiej na 7 cm, a przytwierdzonej do żelaznych ścian śrubami. Na tę ramę przyszyły łożyska, które dawniej stały o 7 cm. niżej, tak, że mieszadło sięgało do samego rusztu i wraz z kartoflami zabierało także kamienie. Oprócz podniesienia mieszadła, skutecznym też zmianę w położeniu bębna, o którym poprzednio wspomniałem. Bęben umieszczono teraz w tyle, tak, aby kartofle przed dostaniem się do płuczki mogły być ocylindrowane z piasku, którego niestety gorzelnikowi nie żałują, ba! nieraz nawet twierdzą, że piasek przyczynia się do lepszego mechanicznego rozdrobnienia zacieru w lichej zacierni... Kolarze! módlcie się, aby jak najwięcej tak

myślących głów było! Zawsze to wam lepiej zarobić w każdej gorzelni po kilkaset złotych co roku, aniżeli dopiero co kilka lat.

Wiedząc, że wrzucanie ziemniaków do tego bębna robiłoby robotnikowi pewną trudność, byłem zmuszony zastosować do tego celu odpowiedni kosz. W należytem urządzeniu tego ostatniego zasługa tamtejszego stelmacha, który doskonale pojął moją myśl i w rzeczywistość ją zamienić potrafił. Kosz ten jest zawieszony na hakach u sklepienia lokalu i może być każdego czasu odczepiony.

Płuczkę po zmianie położenia bębna przysunąłem, rozumie się, do elewatora. Ziemniaki szły teraz wprawdzie do elewa-

tością wody, niedostateczną zdolnością kiełkowania i silną szklistością przełamu. Prof. Behrend, zajmujący się temi badaniami, sądził, że zdolność kiełkowania zwiększy się przez dłuższe leżenie jęczmienia w suchym miejscu. Niedostatecznie kiełkujące i bardzo wilgotne próbki jęczmienia wsypano do otwartych misek i przewietrzano je dwa razy na dzień przez mieszanie i przesywanie. To trwało około 5 tygodni. Po upływie tego czasu poddano próbki jęczmienia ponownemu badaniu. Przy pierwszym badaniu było pomiędzy 20 próbkami piętnaście takich, których zdolność kiełkowania była złą (poniżej 95%).

Zdolność kiełkowania polepszyła się wskutek suszenia w tych wszystkich próbkach z wyjątkiem jednej. W próbce tej kiełkowało przy pierwszym badaniu 31% ziarna, a zdolność ta wcale się nie polepszyła po leżeniu. Widocznie ucierpiał przedtem jęczmień tak znacznie, że nie był do uratowania.

Zawartość wody i zdolność kiełkowania 20 gatunków jęczmienia po pięcioletnim leżeniu zestawiono w poniżej umieszczonej tabelce.

Gdy przed suszeniem próbki zawierały 18,76 do 20,88% wody, to po pięciolet-

dniolem leżeniu największa i najmniejsza zawartość wody różniły się o niecały procent (0,90%). Widocznie należy 11—12% uważać jako normalną zawartość wody w dobrze na powietrzu przesuszonym jęczmieniu. Ciężar pojedynczych ziarn zmniej-

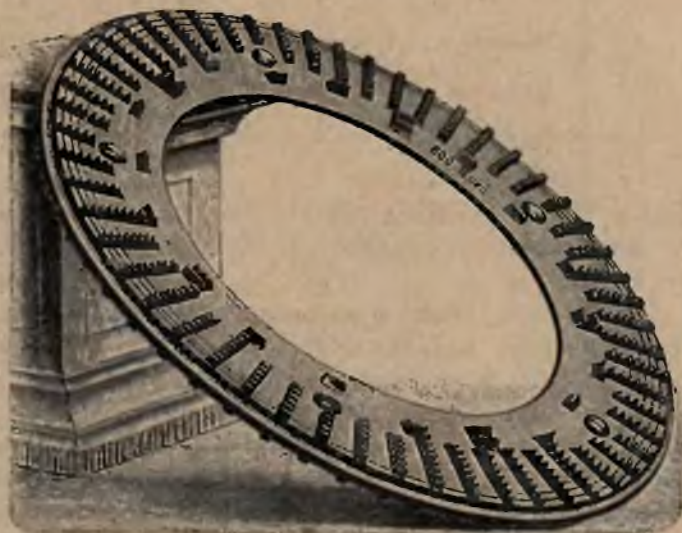


fig. 4.

szył się, a pomimo to stał się jęczmień w pojęciu handlowym cięższym t. zn. na jednostkę miary objętościowej potrzeba było suchego jęczmienia więcej jak nieprzesuszonego; t. zw. ciężar hektolitrowy zwiększył się po wysuszeniu ziarna. Ciężar ten wzrósł w największej ilości wypadków o mniej jak 1 klgr., przeciętnie o 0,7 klgr. jednako-

tora mokre, ale to mnie nie wiele martwiło, gdyż pudło, z którego je elewator czerpał, miało u spodu ruszt, przez który woda dostatecznie ociekała. W końcu należy mi wspomnieć o tem, że murarzowi kazałem koło płuczkarni spad tak urządzić, aby mi woda nie zanosila piasku do kanału.

Po skończonej przeróbce byłem z mego dzieła bardzo dumny (jestem to i dziś jeszcze, jak to z szerokiego opisu widzicie) zwłaszcza, że mój Jasiak nie mógł się w pierwszych dniach ruchu nowej kampanii dość nachwalić mojej płuczkarni za jej regularne działanie. Cieszyłem się razem z Jasiakiem, tembardziej, że w miejsce piasku i kamieni mogłem (przynajmniej teoretycznie) więcej ziemniaków do parnika wpa-

kować, a pomimo to liczyć jak dawniej tylko „pełny parnik”. Byłem zresztą przekonany o tem, że przy końcu nowej kampanii nie będę potrzebował piaskiem wytartych dziur zacierni zatykać szmatami, jak to ubiegłej kampanii w końcu czynić musiałem. Tyle mego opisu.

Może też niewielu czytelników będzie w tem szczęśliwym położeniu, aby móż swoje zabłocone bydlątka odpowiednio przerobić, wiem bowiem, że są gorzelnie, gdzie wiazą rachunek w tem, jeżeli nawet kilku centów na śruby i t. p. potrzebne drobiazgi nie wydadzą. Tym kolegom szlę moje współczucie i życzenie wydobyć się na posadę do więcej marnotrawnego właściciela gorzelni.

	Zawartość wody		Zdolność kiełkowania					
	przed suszeniem	po suszeniu	po 3 dniach (energia kiełkowania)			po 10 dniach (zdolność kiełkowania)		
			przed suszeniem	po suszeniu	polepszenie	przed suszeniem	po suszeniu	polepszenie
	%	%	%	%	%	%	%	%
Maximum . . .	20,88	12,13	88,0	99,0	73,5	91,0	99,5	70,0
Minimum . . .	16,76	11,23	19,5	75,0	5,5	27,5	32,0	3,0
Średnio . . .	—	—	67,8	91,2	23,4	79,7	91,8	15,1

woź w kilku wypadkach także o 14 kgr., co jest znacznym polepszeniem się jakości ziarna.

Z 14 prób, które w wilgotnym stanie niedostatecznie wykiełkowały, okazywało po wysuszeniu 9 prób dobrą zdolność kiełkowania, wynoszącą powyżej 95%. 2 próbki okazywały w 93 i 94% zdolność kiełkowania, wynoszącą powyżej 95%, 2 próbki okazywały w 93 i 94% zdolność kiełkowania, co do celów wyrobu słodu byłoby wynikiem dostatecznym, a tylko 3 próbki okazywały 82, 81,5 i 88,5% ziarn kiełkujących. W tych ostatnich próbkach zwiększyła się wprawdzie zdolność kiełkowania, lecz ziarno te należało uważać za mało warte dla celów wyrobu słodu.

Jak widzimy, to przez suszenie wytworzono z jęczmion, do wyrobu słodu prawie nieużytecznych, jęczmiona w ogólności przy-

datne; poucza to nas, że rolnik powinien świeżo zebrany jęczmień przed puszczeniem go do przeróbki na sład lub do handlu w śpichrzach należycie wysuszyć.

Nieraz zdarza się, że z dwóch równo zdolnych gorzelników, pracujących w jednakowych warunkach jeden zużywa więcej słodu jak jego kolega i z tego powodu często musi słyszeć wymówki. Próbuje nieraz zmniejszyć ilość słodu do tej ilości, jaka jest dla jego kolegi wystarczającą, lecz otrzymuje zawsze gorsze scukrzenia i, co za tem idzie, lichtsze odfermentowanie. Bardzo być może, że w takim wypadku jęczmiona, przetwarzane przez obydwóch gorzelników, różnią się znacznie co do swej zdolności kiełkowania, a sład z nich sporządzony zawiera naturalnie nierówne ilości diastazu, o który właściwie się rozchodzi.

Dbający o siebie gorzelnik nie powinien

Panowie fabrykanci, którzy może też kiedy „Gorzelnika“ czytujecie, jeżeli chcecie przekonać się o dobroci niejednej z waszych płuczek, zasuńcie się niepostrzeżenie w który kąt płuczkarni; usłyszycie tam niewątpliwie delikatne życzenia różnych Jaśków, Maćków i Hrycków, którzy z niejedną płuczką rady sobie dać nie mogą i ani rusz nie potrafią przyspieszyć płukania, gdyż co chwila płuczka im się zabija. Nie wiecie panowie, o wiele więcej opału się zużywa dla ruchu takiej małej i powolnej płuczki, gdyż inaczej nie żałowalibyście trochę więcej żelaza, za które sobie przecież nieźle każecie płacić.

Budujcie płuczki dostatecznie duże, z bębniem listwowym w tyle, aby się ziem-

niaki, przed dostaniem się do wody, mogły z piasku i ziemi oczyścić. A wasze elewatory niech nie posuwają się tak leniwie, jak ślimak po pionowem drzewie.

Jeżeli powyższe skromne życzenia uwzględnicie i odpowiednio zmienicie budowę płuczek, przyjdzie czas na ich dalsze udoskonalenia; bardzo wdzięcznym zadaniem wtedy byłoby obmyślenie takiego udoskonalenia, aby ze zgniłych ziemniaków powstawały w płuczce zdrowe, albo też przez odpowiednie nastawienie śruby odpowiedniego dodatkowego przyrządu u płuczki mógł gorzelnik w razie obniżenia się wydatków odpowiednio zwiększać zawartość skrobi w kartofli.

Nie lada wynalazku sobie życzę, co?

zatem zaniebować prób na zdolność kiełkowania, lecz badać każdy gatunek jęczmienia, dostarczony mu do gorzelnii na sład. Jest bowiem zrozumiałem, że gdy minimum jęczmienia dobrego (okazującego 98 — 100% zdolności kiełkowania), potrzebne dla gorzelnii, wynosi n. p. 4% ilości przerobionych kartofli, to przy użyciu jęczmienia gorszego (okazującego n. p. tylko 80% zdolności kiełkowania) będziemy więcej potrzebować tego ostatniego na sład dla wywołania tego samego skutku diastatycznego a mianowicie około 5% ilości przerobionych kartofli.

NOWY SPOSÓB oznaczenia skrobi w ziarnach zbożowych

podał J. Lindet.

Autor podaje w tym celu następujący przepis: roztarte ziarna zbożowe (około 10 gram.) ogrzewa się około 12 — 24 godzin w roztworze, zawierającym 1.5% kwasu solnego i 2% pepsyny, do temperatury 40 do 50° C., przyczem się od czasu do czasu miesza. Zawartość naczynia wlewa się następnie do woreczka z jedwabnej gazy (nr. 30—100) i w misce, zawierającej wodę, tak długo wydusza, jak długo jeszcze przedostają się z worka do wody ziarenka skrobi. Do wody, zawierającej skrobię, dodaje się formaldehydu albo chlorku rtęciowego

Ależ bo i nagroda byłaby jedyną w swoim rodzaju; zainicyowałbym owacyę niebywałą, w której wzięliby udział wszyscy gorzelnicy galicyjscy, nawet bez różnicy wyznania*). Owacyą tą byłby uroczysty korowód z lampami.... oczywiście spirytusowemi i to najnowszej konstrukcyi, oznaczonej w Berlinie pierwszą nagrodą.

*) Owacya wypadłaby zatem nadzwyczaj okazałe wskutek wielkiej liczby uczestników. (Przypisek zecera).

P.... ..i.



(sublimatu), poczem się skrobię zbiera na ważonym sączku, suszy najprzód przy 50° C a w końcu przy 105° i waży.

(Bull. Soc. Chim. Paris XV).

Część ekonomiczna.

*Wyrób spirytusu w Galicyi. Według dat urzędowych wyprodukowano w Galicyi spirytusu w marcu 1897.

Okręg	Ilość gorzeln w ruchu	wyprodukowano stopni hektol.
Żółkiew	62	897.144
Brody	72	973.570
Brzeżany	60	824.710
Tarnopol	62	935.650
Czortków	49	767.692
Jarosław	26	406.520
Rzeszów	33	283.230
Kołomyja	30	447.533
Przemyśl	23	187.892
Wadowice	20	122.798
Sambor	23	237.600
Tarnów	26	168.618
Stanisławów . . .	27	360.408
Sanok	32	240.738
Lwów	24	253.680
Kraków	7	67.600
Nowy Sącz	4	16.700
Razem	580	7,186.083

Rozmaitości.

* Instytut dla przemysłu fermentacyjnego w Brukseli. W rubryce ogłoszeń znajdują czytelnicy ogłoszenie Nowego Uniwersytetu w Brukseli o letnim kursie nauk w instytucie dla przemysłu fermentacyjnego w Brukseli. Gdy niewielu może o istnieniu tego instytutu słyszało, sądzimy, że nie od rzeczy będzie podać o nim kilka bliższych szczegółów.

Jak wiadomo, istnieją za granicą, w Prusiech, Bawaryi, Danii, Francyi i t. d. zakłady naukowe, mające styczność z praktyką, a poświęcone specjalnie tym działom przemysłu, których podstawą jest fermentacya. Niektóre z tych zakładów są otwarte tak dla praktyków z mniejszemi studyami, jak i dla wyżej wykształconych czy to praktyków, czy też teoretyków, jak n. p. zakład berliński lub też Joergensena w Kopenhadze, inne znowu jak n. p. laboratorium Hansena w Carlsberg pod Kopenhagą w Danii mają charakter prywatny

i przyjmują wyłącznie tylko pracujących na polu naukowym. Berliński zakład jest jednym z najstarszych i przyznać należy, że jemu zawdzięcza niemiecki przemysł gorzelniczy odporność swą na biedę lichych czasów. Zakład ten ma jednak pewną wadę z nieniemieckiego punktu widzenia, a ową wadą jest to, że obcemu wstęp utrudniają przez żądanie znacznie wyższych opłat, aniżeli od tamtejszych frekwentantów, oraz przez to, że nauka w tym zakładzie uwzględnia wyłącznie tylko stosunki pruskie.

Zupełnie inaczej postąpiono sobie przy założeniu najmłodszego podobnego instytutu dla przemysłu fermentacyjnego, mianowicie instytutu w Brukseli, uwzględniono bowiem odrębne stosunki rozmaitych krajów, a co do opłat i warunków przyjęcia postawiono wszystkich kandydatów na słuchaczy na równi. Jest on, tak samo jak berliński, oparty o wyższy zakład naukowy, mianowicie o Nowy Uniwersytet w Brukseli. Dyrektorem instytutu jest znany uczonek Effront, profesor biologicznej chemii wspomnianego uniwersytetu, a wykładają na pojedynczych kursach najznakomitsi teoretycy i praktycy tak francuzcy jak i niemieccy oraz jeden słowianin, prof. Kruis z Pragi.

Prelegenci, zjeżdżający się na czas kursów z rozmaitych krajów (Francyi, Belgii, Niemiec, Austrii) wykładają następujące przedmioty:

1. *Chemię węglowodanów* wyklada Matignon, prof. uniwersytetu w Lille.
2. *O rozszczepianiu się drożdżyny skrobi* wyklada prof. Lintner z Monachium.
3. *O enzymach* wyklada prof. Effront.
4. *Chemię fermentów* wyklada Legros, prof. uniwersytetu w Brukseli.
5. *O fermentacji alkoholowej* wyklada Fernbach, Dyrektor jednego z laboratoryów instytutu Pasteura w Paryżu.
6. *Ogólną technologię gorzelniczą* wyklada prof. Effront.
7. *Gorzelnictwo rolnicze* wyklada dyrektor stacji doświadczalnej w Pradze prof. Kruis.
8. *Wyrób spirytusu z buraków* wyklada Lévy, prof. instytutu dla przemysłu fermentacyjnego w Douai.
9. *Fabrykację drożdży prasowanych* wyklada były docent szkoły politechnicznej obecnie fabrykant drożdży Morin.
10. *Piwowarstwo* wyklada Fernbach.
11. *Fabrykację octu* wyklada Imhoff, dyrektor fabryki octu w Gent.
12. *O destylacji i rektyfikacji* wyklada Sorel, profesor Conservatoire des Arts et Métiers w Paryżu.

13. *Bakteryologię* wyklada Coremans, prof. uniwersytetu w Brukseli.

14. *O grzybkach pleśniowych* wyklada Calmette, dyrektor instytutu pasteurowskiego w Lille.

15. *Bakteryologię lekarską* wyklada Calmette.

16. *O użyciu wywarów* wyklada Coremans.

17. *Ustawodawstwo międzynarodowe* wyklada Carlier, prof. uniw. w Brukseli.

Oprócz wykładów odbywają się codziennie praktyczne ćwiczenia w laboratorium analitycznej chemii, oraz w laboratoryach bakteryologii i hodowli czystych drożdży.

Jak z tytułu pojedynczych wykładów widzimy, jest to już zakład urządzony na wysoką skalę i wydaje niewątpliwie ludzi, stojących na bardzo wysokim stopniu wykształcenia w swoim zawodzie. Czy nie mają więc racji ci, którzy nagwałt nawołują u nas do energiczniejszego kształcenia się w zawodzie?

Jak nędznie będzie się Galicya przedstawiać za jakich 10 lat wobec zagranicy?! Tam kierować będą gorzelniczymi i t. p. zakładami ludzie o bardzo wysokim wykształceniu zawodowym, u nas zaś będziemy może i wtedy jeszcze spotykać kierowników gorzelní alfabetów!

* O stosunkach gorzelniczych w gub. Mińskiej w Rosyi podaje korespondent warszawskiej „Gazety Rolniczej” w 17 nrze tego pisma z b. r. co następuje:

„Chwila wprowadzenia monopolu do tujejszych gubernij jest już bardzo bliską, a przygotowania, prowadzone dotąd z gorączkowym pośpiechem, zbliżają się już ku końcowi. Lepiej czy gorzej — pozostaje dotąd kwestyą nierozstrzygniętą. Wszystko, co się tyczy monopolu, zajmuje mocno nietylko producentów spirytusu, ale też i cały niemal ogół mieszkańców. To też sądzimy, iż również interesującymi będą i cyfry, określające w przybliżeniu ilość spirytusu, jaką początkowo rząd ma zakupić w guberni naszej, a także dotyczące nowopowstających fabryk rektyfikacyjnych, składów, sklepów i t. p. Cyfry te zaczerpnęliśmy z planu organizacyjnego sprzedaży rządowej trunków dla guberni mińskiej.

Za podstawę do określenia ilości zużywanego rocznie spirytusu w guberni naszej, wzięto przeciętną cyfrę z pięciolecia, od r. 1890 do r. 1895. Cyfra ta opiewa, iż w guberni mińskiej zużywa się co roku 1,108,656 wiader 40°. Zauważyć się też daje wyraźnie, nietylko u nas ale i w innych guberniach, iż w pier-

wszem półroczu, t. j. od stycznia do lipca, ilość zużywanego spirytusu jest zwykle większą niż od lipca do stycznia. Ponieważ od 13 lipca r. b. rozpocząć się już ma sprzedaż rządowa, więc przedtem należy przygotować odpowiednią ilość spirytusu rektyfikowanego. W tym celu rząd zakupił już u gorzelników ilość spirytusu, wynoszącą połowę zużywanego rocznie w guberni. Spirytus ten już w większej części dostawionym został do zakładów rektyfikacyjnych, gdzie się robota na dobre rozpoczęła. Na pierwsze półrocze potrzeba 568.383 wiader 40° spirytusu rektyfikowanego, który otrzymuje się z 598.298 w. surowego. W r. b. należy też przygotować zapas i na pierwsze półrocze roku następnego.

U gorzelników rząd zakupuje 60% potrzebnej dla niego ilości spirytusu, resztę zaś t. j. 40% zakupi albo drogą licytacji albo też tak zwanym „sposobem gospodarskim“.

Dotąd w guberni naszej istniało bardzo mało zakładów rektyfikacyjnych, gdyż o wiele chętniej nabywano wódkę nierektyfikowaną, jako tańszą. Z tego powodu musiały teraz powstać nowe zakłady, a mianowicie: w Mińsku, gdzie podlegać może rektyfikacji przeszło 150.000 wiader, dalej w Pińsku (od 100 do 150 tysięcy wiader), w Słucku, Bobrujsku, Borysowie, Nowogródku, Ihumeniu i Baranowicach (we wszystkich sześciu od 50 do 100 tys. wiader), następnie w Ręczycy, Nieświeżu, Hłucku, Kuncowszczyźnie, Brahimie, Rakowie i Pietrykowie (od 25 do 50 tys. w.) Rektyfikację w obrębie guberni mińskiej powierzono 13 osobom. Dla przelewania spirytusu do butelek otwartym zostanie specjalny skład w miasteczku Uździe w pow. ihnmeńskim. Wydatki na urządzenie i utrzymanie składów określono na rs. 125,404 w r. b., i rs. 250.809 w r. 1898.

Sklepów do sprzedaży spirytusu mieć będziemy w guberni 598, a z tych pierwszej kategorii 47, drugiej 69 i trzeciej 482. Cyfry te jednak mogą w przyszłości uleść pewnym zmianom, gdy się nieodpowiedniami w praktyce okażą.

Na posady, które się przy monopolu otwierają, popyt jest nadzwyczajny. Na jedno miejsce jest nieraz po kilkunastu kandydatów. Zajmujący się sprzedażą spirytusu w sklepach pierwszej kategorii otrzymywać będą po rs. 600 rocznie, w sklepach drugiej kategorii rs. 420, zaś trzeciej rs. 300. Oprócz tego daje się mieszkanie z opałem. Dla odbierania pieniędzy w sklepach będą osobni urzędnicy. Każdemu z nich powierzone będzie 10—25 sklepów, zależnie od odległości ich między sobą, w danej okolicy. Ci urzędnicy, jak zarówno sprzedający w sklepach, obowiązani są składać kaucję. Dla pierwszych wynosi ona

rs. 450—770, zależnie od kategorii sklepu, zaś dla zbieraczy pieniędzy rs. 2—3 tysięcy. Oprócz tego otwierają się posady buchalterów, pisarzy, rachmistrzów, a nawet i lekarzy przy większych zakładach rektyfikacyjnych na prowincyi. Na wszystkie te posady amatorów nie brak“.

*** Nowa fabryka drożdży w Galicyi.**
P. Zygmunt Regenstreif, dotychczasowy dzierżawca fabryki drożdży w Tyśmienicy kupił wieś Strupków w k. Ottynii i zakłada tam nową fabrykę drożdży prasowanych. Wyrabiać mają tam drożdże metodą wiedeńską.

*** Wynik konkursu na skonstruowanie najlepszej lampy spirytusowej.** Jak to swego czasu podaliśmy do wiadomości czytelników, rozpiśało Towarzystwo niemieckich fabrykantów spirytusu konkurs na skonstruowanie lampy spirytusowej Dnia 4 lutego b. r. zebrał się w Berlinie komitet jurorów, składający się z przewodniczącego Tow. niem. fabrykantów spirytusu, delegatów niemieckiego i pruskiego ministerjum skarbu, delegata ministerjum rolnictwa, delegatów władzy politycznej i prof. Delbrücka, Hayducka i Witelshöfera.

Do konkursu stanęło 10 firm, z 15 rozmaitych konstrukcyj lampami, które w czasie posiedzenia wystawione były w przyległym laboratorium.

Pierwszą nagrodę w wysokości 1500 mk. otrzymała firma Beese u. Comp. w Dreźnie za lampę „Phoebus“, drugą nagrodę w wysokości 1000 mk. otrzymała firma „Deutsche Gas- Glühlicht- Gesellschaft“ w Berlinie za swoją lampę nr. 2, trzecią nagrodę zaś w wysokości 500 mk. otrzymało towarzystwo akcyjne przedtem C. H. Stobwasser et Comp. w Berlinie za lampę „Ceres“.

O co do zużycia spirytusu przedstawiają się te lampy jak następuje:

	sila światła świec	zużycie spirytusu na godz	zużycie spirytusu na 1 świecę i godz.
Phoebus	29·3	94·5 cc	3·18 cc.
Gas- Glühlichtgesell.	23·75	90·0 „	3 75 „
Ceres	23	92·0 „	4·00 „

Lampa „Phoebus“ zużywała spirytusu na godzinę za 2·17 feniga. Nie dziw też, że Niemcy mają nadzieję, że się te lampy rychło rozpowszechnią i przynajmniej z zamożniejszych domów zupełnie wyrugują lampy naftowe.

*** Fabrykacja drożdży z melasy zaczyna** w Niemczech przybierać większe rozmiary, tak, że wzrost fabrykacji drożdży wpłynął na podniesienie się cen melasy; ceny te podniosły się z 1·70 do 2 mk. na 3 mk. za 100 kłgr.

* **Nowe gorzelnie w Niemczech.** Pomimo dćś smutnego położenia gorzelnictwa w Niemczech, zwiększa się tam ilość gorzelní, a to głównie ze względu na potrzeby rolnictwa. W przyszłej kampanii będzie 250 nowych gorzelní w ruchu. Największa ilość nowo powstających gorzelní przypada na W. Ks. Poznańskie, Prusy zachodnie i Pomorze (około 160 — 170 gorzelní; na prowincye zachodnich Niemiec przypada 33 nowych gorzelní (gorzelnie zbożowe) na Saksonię i Mecklenburg 11, na Bawaryę 24 na W. Ks. Badeńskie gorzelní 2.

* **Projekt monopolu spirytusowego we Francyi.** W Paryżu zawiązał się przed tygodniem komitet celem obrony przeciw monopolowi. Komitet ma na celu skupić działalność wszystkich syndykatów, które reprezentują handel spirytusem we Francyi.

Pod egidą powyższego komitetu mają się odbyć liczne konferencje w całej Francyi celem zastanowienia się nad środkami, mającymi zapobiedz wprowadzeniu monopolu. Głównym działaczem komitetu jest adwokat paryżki Desclozeaux.

* **Zwrot akcyzy od spirytusu w Rosyi.** „Mosk. Wied.“ donoszą, że przy wywozie za granicę farby i politory postanowiono zwracać akcyzę od zawartego w tych produktach spirytusu.

* **Ministryum rolnictwa i dóbr państwa w Rosyi** zamierza założyć na południu gorzelnię doświadczalną systemu francuskiego w celu pędzenia spirytusu z buraków.

* **Pożar w rafinerji spirytusu.** D. 17. b. m. spłonęła w Kruszynie pod Białymstokiem na Litwie rafinerja Kagańskiego. Pożar wybuchł przed południem i w kilka godzin wszystko było zniszczone: trzypiętrowy gmach, urządzenie wewnętrzne i znaczne zapasy spirytusu.

* **Nasze poczty.** Uskarżają się nieraz nasi prenumeratorowie na nieodebranie tego lub owego numeru „Gorzelnika“. przypisując winę w pierwszym rzędzie naszej administracyi, podczas gdy najczęściej kto inny jest tu winien. W pierwszym rzędzie należy numer reklamować na poczcie, bo tam czasem przechodzą korespondencje dziwne koleje, a jako przykład niech posłuży fakt następujący: Otrzymujemy codziennie dwa razy po kilkanaście korespondencyj, które bywają adresowane do redakcyi lub administracyi, albo też na ręce naszego redaktora. Zdawałby się zatem mogło, że poczta zna nasz adres i że doręczenie korespondencyi nie powinno jej sprawiać trudności, lecz tak nie jest. Otrzymujemy z Paryża czasopismo gorzelnicze, którego kilkadziesiąt numerów doszło już do rąk naszych, poczta widocznie zatem rozumiała na

opasce wypisany adres; naraz brakło nam jednego numeru. Reklamowaliśmy natychmiast, skutkiem czego przysłano nam ów numer z Paryża w podwójnej opasce, dawnej i nowej. Z opasek tych dowiedzieliśmy się, że numer był już we Lwowie, lecz poczta nie mogła doręczyć, gdyż adresat był „Unbekannt, inconnu“. jak o tem świadczyła przyklepiona karteczka. Przyznać jednak należy, że chciała przecież cośkolwiek zrobić. numer bowiem odbył pielgrzymkę do policyi; tam jednak dano mu ostateczny „Laufpass“, gdyż wybito pieczęć: „Polizeilich nicht gemeldet, retour“.

Jeżeli we Lwowie coś podobnego zdarzyć się może, czyż można się dziwić, że na prowincyi czasem numer nie dojdzie w rąk adresata, zwłaszcza, gdy tenże najczęściej nie reklamuje numeru?

Reklamacya w otwartej kopercie nic nie kosztuje.

Literatura:

L'Analyse des alcools et des eaux de vie, par M. X. Rocques. — G. Masson, éditeur, 120, boulevard St. Germain, Paris. Cena brosz. fr. 2.50; karton. fr. 3.00.

Dziełko powyższe, zawierające metody badania spirytusu na rozmaite zanieczyszczenia, jest obecnie we Francyi bardzo na czasie, gdzie wyłonił się projekt kontroli napojów alkoholowych. Autor, jako starszy chemik w miejskim laboratorium w Paryżu miał często sposobność stosowania podanych w dziełku metod i jako wypróbowane, zasługują te metody na uwagę.

W dziełku tem podane są obok metod badania spirytusu zbożowego i kartoflowego także metody do badania spirytusów innego pochodzenia, czem staje się ono uniwersalnem, mogącem służyć fabrykantom rozmaitych krajów.

Od Administracyi.

Upraszamy naszych prenumeratorów o wyrównanie zaległej i wniesienie bieżącej prenumeraty.

Brakujące numeru z r. 1896 wysyłamy na żądanie bezpłatnie, wyjątkowo tylko do końca maja b. roku. Po tym terminie zostaną numeru zebrane i oprawione w roczniki; wszelkie przeto reklamacye co do brakujących numerów będą wtedy mogły być uwzględnione tylko o tyle, o ile jeszcze pojedyncze numeru pozostaną w zapasie.

Na odezwe w Nrze 23. „Gorzelnika“ z r. 1896 nadesłano na moje ręce dla rodziny po ś. p. Mieczysławie Kienigu następujące datki:

Wny Pan E. Kisieliński z Drozdowic 3 złr.

W imieniu sierót składam podziękowanie takawym ofiarodawcom. *D. Stanczykiewicz.*
kier. gorzeln.

Kanowce, p. Jezierzany k. Czortkowa.

NADESŁANE.

ZARZĄD DÓBR MARTYNOWA.

Do

Pana Jana OCHSNERA

właściciela fabryki wyrobów metalowych

w Białej.

Z przyjemnością stwierdzam na życzenie Pana, że z dostarczonych mi przez fabrykę przyrządów i aparatów gorzelnianych w gorzelnii w Demianowie jestem zupełnie zadowolony; montowanie uskutecznione zostało dokładnie, jakoteż spirytus jest wcale czysty i posiada wyżej 90 stopni Trallesa i może być użyty do konsumcyi.

Z poważaniem

Klemens hr. Dzieduszycki.

Martynów, dnia 29. listopada 1896.

Drobne ogłoszenia.

Za ogłoszenia w tej rubryce płaci się 2 ct. za wyraz).

Gorzelnik

posiadający 20 letnią praktyką w Rossyi poszukuje odpowiedniej posady.

Adres: *S. Prevot*, Rossya, Witebska gub. p. Połock wieś Jakówki u Wgo Pana Szlagiera.

Zwraca się uwagę Szan. Zarządów dóbr, klasztorów, folwarków, gorzeln, browarów, oraz większych zakładów przemysł., że

„PYROLINY“

najdpowiedniejszego środka do świecenia, którego stosunkowo do nafty o 50% mniej wychodzi, przy czem nie kąpi, daje jasne i spokojne światło i jest **bezpiecznym bo niezapalnym**

WYŁĄCZNY SKŁAD znajduje się

we Lwowie u **Alojzego Hübnera** Rynek nr. 38.

Prospekty i cenniki na żądanie bezpłatnie.

Posadę może otrzymać

od 1 lipca b. r.

Gorzelnik zdolny i dobrze rekomendowany.

Gorzelnia jest wzorowo urządzona.

Zgłosić się pod adresem: *Z. Obertyński,*
w Hujczu k. Rawy.

W dobrach BOŁSZOWCE

stacya kolejowa, pocztowa i telegraficzna w miejscu *są na sprzedaż*

do sadzenia następujące gatunki wysoko-
procentowych kartofli:

Piast, Uzimek, Taczała, Zagłoba, Ostoja, Dołęga, Gorzelnik, Onejda, Odyny, Hermany, Weitwunder, Achilles,

Imperatory, Trophymy i Hertha

po cenie **1 złr. 50 ct.** za 1 cetnar metryczny

loco stacya kolejowa *Bołszowce*
lub *Bursztyn*, bez worka.

Biorącym pełny wagon t. j. 100 ctnm. o 10%
taniej.

Worki policza się po cenie targowej.

—*—

Zamówienia przyjmuje

Zarząd dóbr **BOŁSZOWCE.**

Dla Szan. Prenumeratorów „Gorzelnika“

znacznie niżona cena

Galicyjskiej księgi adresowej


zamiast 2 złr. **tylko 75 ct.**

Wysła się tylko za poprzedniem nadesłaniem powyższej kwoty przekazem pocztowym pod adresem:

Jan Burger, Lwów, plac Bernardyński 7.

Dom komisowy

we Wiedniu
zajmujący się na targu wiedeńskim
(Wien St. Marx)

 sprzedają bydła galicyjskiego

poleca się zaskanym względom

P. T. POSIADACZY GORZELN I HODOWCOM BYDŁA

Uprasza o zupełne zaufanie firmie.

TEODOR ROMASZKAN

W I E Ń, Wassergasse 23.

Adres posełek bydła:

T. Romaszkan Wien St. Marx.

Kompletne
nowe urządzenia dla gorzelń

jakoteż

wszelkie odnośne reparacye

wykonywa się szybko i dokładnie.

Zdolni monterzy każdego czasu do dyspozycji.

D. WACHTEL

fabryka maszyn, kotłarnia i odlewnia

Wrocław (Breslau).

OGŁOSZENIA.

OGŁOSZENIA

wszelkiego rodzaju

zwłaszcza

o maszynach i przyrządach
gczelnianych

jak w ogóle o wszelkich artykułach

dla **GORZELN**

jakoteż

o **MASZYNACH ROLNICZYCH**

rozpowszechnia najlepiej
i najskuteczniej

po gorzelniach.

w Galicji, Królestwie Polskiem i Rosyji

„**GORZELNIK**”

Cena ogłoszenia wynosi 4 ct. za cm².

Przy większych zleceniach stosowny
i znaczny opust.

Administracya „**GORZELNIKA**”
Lwów, ul. Sadownicka 28

ALOJZY HÜBNER

L W Ó W

poleca:

**CEMENT
GIPS**

OLIWY: do **MASZYN,**
do **PALENIA**

PIROLINĘ.

Pasy do maszyn
skórzane i gumowe.

GURTY do **MASZYN**
zwykle i napuszczane,

Rzemyki do szycia pasów,

Śruby i nity
do pasów.

Wiaderka do ognia,
lakierowane i składane,

Węże konopne
zwykle i gumowane,

Węże gumowe

Węże spiralne,

Holendry mosiężne

Płyty gumowe

Płyty asbestowe,

SZNURY

gumowe i asbestowe

PAKUNKI

łojowe i federwejsowe,

Kule gumowe
do wentylów,

Szklę do kotłów,

Pierścienie gumowe,

Głazura do chłodników,

Baryszówki,

Szklaneczki próbne
do browarów,

Linwy konopne,

Linwy druciane
cynkowane,

RURY OŁOWIANE,

Rury cynowe,

Plomby i drut
ołowiany,

Latarnie gospodarskie
na oliwę i naftę,

Knoty,

Oliwiarki do maszyn
blaszane i szklane,

Przyrząd kauczukowy
dla bydła,

Przyrząd

do pompowania powietrza
u bydła,

TROKARY,

Seręgi
cynowe i gumowe dla bydła,

Nożyce

do strzyżenia bydła i owiec.

SÓL KAMIENNA,

Farby olejne

do wszelkiego użytku,

Farby na dachy,
olejne i terowe,

Carbolineum Avenarinsa,

EXSICCATOR,

Ter drzewny i gazowy,

Antimerulion

środek przeciw grzybowi,

Tektura nadachy,

Smołowiec.

PĘDZLE

i t. p. i t. p.

poleca

ALOJZY HÜBNER

Lwów, Rynek I. 38.

— Cenniki i oferty na żądanie do dyspozycji. —